

„Wycinanie” sTMdzi³w, czyli jak działa Rada PKWK

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 25.01.2021, 21:20:02

Zbli¹a siTM ten moment, kiedy Rada Polskiego Klubu Wy¹cigów Konnych bTMdzie decydowa¹ w g¹osowaniu, którzy sTMdziowie bTMdTM... mogli w tym sezonie pe¹ni¹ funkcje cz¹onków komisji technicznej, a którzy nie. Wyniki takiego g¹osowania, jakie odby¹o siTM przed sezonem wy¹cigowym 2020, by¹y dla mnie zaskakuj¹ce, a w¹a¹ciwie bulwersuj¹ce. Moim zdaniem „wycinanie” konkretnych sTMdziów, jakie siTM wówczas odby¹o wskutek pewnego dziwnego mechanizmu (ten w¹...tek niebawem rozwinTM), jest działaniem na szkodTM wy¹cigów konnych jako takich w Polsce. Niektórzy cz¹onkowie Rady PKWK robili to z premedytacją..., a inni, mniej zorientowani w realiach, działali na szkodTM wy¹cigów konnych nieświadomie. Poniewa¹4 zbli¹a siTM wspomniany moment, mo¹4e warto zastanowi¹ siTM, co jest korzystne, a co niekorzystne dla funkcjonowania wy¹cigów konnych w Polsce?

Poniewa¹4 jestem te¹4 sTMdziTM..., ale je⁰dzieckim, si¹... rzeczy porównania miTMdzy tym, co trzeba zrobi¹, aby pe¹ni¹ funkcjTM sTMdziego w je⁰dziectwie a na wy¹cigach konnych, nasuwaj¹ mi siTM same. Podobie¹,stw jest du¹4o, ale s¹... te¹4 ró¹4nice. W obu tych ¹wiatach kto¹, kto chce by¹ sTMdziTM..., musi najpierw zda¹ egzamin przed komisj¹... z¹o¹on¹... z fachowców. Je¹li go zda, musi nastTMpnie op¹aci¹ licencjTM. W je⁰dziectwie kto¹, kto spe¹ni¹, oba te warunki, jest ju¹4 aktywnym sTMdziTM.... Jego nazwisko jest na li¹cie sTMdziów i organizator zawodów mo¹4e go zaproponowa¹ do komisji sTMdziowskiej na organizowanej przez siebie imprezie. Oczywiście, je¹li jest to sTMdzia ¹wie¹4o po egzaminie i ma najni¹4szy stopie¹, (sTMdzia III klasy) liczba funkcji, jakie mo¹4e pe¹ni¹, jest ograniczona. Ale potem w miarTM, jak zdobywa coraz wy¹4sze uprawnienia, liczba funkcji ro¹nie, by w ko¹,cu sta¹ siTM nieograniczona. W je⁰dziectwie licencjTM siTM wykupuje co dwa lata i ¹4eby dosta¹ j¹... na kolejne dwa lata, trzeba wzi¹...¹ udział, w szkoleniu, gdzie przede wszystkim omawia siTM zmiany w przepisach, jakie ostatnio nast¹pi¹y, a tak¹4e omawia siTM nietypowe przypadki. W je⁰dziectwie je¹li organizator zawodów robi kilka imprez w sezonie, na ka¹4de zawody mo¹4e zaproponowa¹ zup¹nie inny sk¹ad sTMdziowski. Ka¹4de zawody s¹... bowiem oddzielnym wydarzeniem i nie jest potrzebna ci¹...g¹o¹ w ocenianiu tych wydarze¹... Na wy¹cigach konnych licencjTM wykupuje siTM co roku, a sTMdziowie przydzielani s¹... do komisji technicznej na danym torze na ca¹y sezon. Jest to jak najbardziej merytorycznie uzasadnione i tego w¹...tku nie bTMdTM w tym miejscu uzasadnia¹. Te zasady dotycz¹... tak¹4e tzw. sTMdziów technicznych: u wagi, na celowniku, startera itp. Jednak w dalszej czTMci bTMdTM pisa¹, tylko o cz¹onkach komisji technicznej (KT), gdy¹4 problem, jaki próbujeTM na¹wietli¹, dotyczy g¹ównie ich, a tylko w znikomym stopniu sTMdziów technicznych. Jest jedna olbrzymia i – moim zdaniem kontrowersyjna – ró¹4nica miTMdzy tym, co musi spe¹ni¹ sTMdzia je⁰dziecki, a co wy¹cigowy, zanim dostanie funkcjTM sTMdziego na konkretnych zawodach, albo na konkretnym torze wy¹cigowym. Je⁰dziecki sTMdzia, je¹li wykupi¹, licencjTM, jest ju¹4 aktywnym sTMdziTM... i nie musi spe¹nia¹ ¹4adnych innych warunków. Oczywiście mo¹4e siTM tak zdarzy¹, ¹4e z jakich¹ powodów, np. s¹abej aktywno¹ci w zabieganiu o tak¹... funkcjTM, b¹...d⁰ z¹ej opinii u organizatorów, taki sTMdzia nie bTMdzie w danym roku nigdzie sTMdziowa¹. Ale formalnie nadal jest sTMdziTM... i w ka¹4dej

chwili może tak... funkcję pełni. Tymczasem kandydatów na członków KT na wyścigach czeka istny bieg z przeszkodami. Wykupienie licencji nie daje jeszcze żadnych możliwości sędziowania. Najpierw tych kandydatów czeka "weryfikacja" dokonywana przez członków Rady PKWK. Odbywa się to w drodze głosowania (tak, nie, wstrzymuję się od głosu). Ten właśnie tekst jeszcze rozwinę, gdy jest to – moim zdaniem – mechanizm niekorzystny dla wyścigów konnych. Jeżeli kandydat będzie miał, więcej głosów na "nie" (albo będzie remis), nie będzie mógł, w tym sezonie pełnić funkcji członka KT. Jednak jeżeli zostanie więcej na "tak", nie oznacza to jeszcze, że tak... funkcję będzie mógł, pełni. Następnie... przeszkodą... jest bowiem fakt, że prezes PKWK dokonuje wyboru szerokiego składu KT na dany tor. Ktoś więc może przejąć "weryfikację" Rady PKWK, ale nie znaleźć uznania w oczach prezesa Jockey Clubu. Jeżeli prezes go nie wybierze, to chociaż ta osoba ma licencję i pozytywną opinię Rady, nie będzie w danym sezonie pełnił, a funkcji członka KT. No i ostatnia przeszkoda, a mianowicie szef danego toru wyścigowego z owego szerokiego składu kandydatów do KT może wybrać większy. I ci, którzy nie zostaną zaproszeni przez szefa danego toru, mimo że po drodze przeszli trzy progi kwalifikacyjne, nie będą w danym sezonie członkami KT. Co znaczy "powołanie", a co "odwołanie"? Z czego wynika ten chyb nadmiernie skomplikowany system? Z jakich umocowań, prawnych? Prawo Rady PKWK do "weryfikowania" sędziów wyścigowych wynika z ustawy o wyścigach konnych (z 19 stycznia 2001 roku). Otóż artykuł 8, ustęp 4, punkt 3 brzmi: Rada **wnioskuje o powołanie i odwołanie sędziów wyścigowych**. Niestety, jest to bardzo nieprecyzyjny zapis. Jeżeli Rada ma prawo "powołać" sędziego wyścigowego, to dlaczego takie powołanie nie jest skuteczne. Nie jest ostateczne. Dlaczego taki "powołanie"; sędzia musi potem jeszcze przechodzić kolejne progi weryfikacyjne? Próbowaliśmy znaleźć zapisy, które by to uzasadniały. W ustawie nic więcej na ten temat nie ma. A w takich aktach prawnych, jak: 1. Regulamin wyścigów konnych z 24 III 2016 r.; 2. Statut PKWK; 3. Regulamin nadawania uprawnień, do pełnienia funkcji sędziego wyścigowego; 4. Regulamin pracy Rady PKWK – nic na ten temat nie znalazłem. Nie mówię... o tym, że są to akty prawne niższej rangi niż ustawa. Szczególnie nieprecyzyjne jest określenie "odwołanie". Jeżeli członkowie Rady PKWK zagłosowali na "nie" w przypadku danego kandydata, to czy to oznacza, że go "odwołali"? Z czego go odwołali? Przecież jeszcze nie został, wybrany do żadnego ciał, a? Czy głosowanie na "nie", czyli jak rozumiem "odwołanie", skutkuje odebraniem licencji? Nie. Czy skutkuje odebraniem uprawnień. Nie. A może głosowanie na "nie" nie jest równoznaczne z "odwołaniem". A może członkowie Rady PKWK mają... prawo odebrać licencję lub uprawnienia i to jest dopiero owo "odwołanie"? Tyle, że chyba takiego przypadku nigdy nie było? Przydałoby się w tych kwestiach opinia dobrego prawnika. Co z obiektywizmem? Dlaczego napisaliśmy, że "weryfikacja" kandydatów do KT dokonywana poprzez głosowanie członków Rady PKWK jest – w efekcie – czymś szkodliwym dla wyścigów konnych? Dlatego, że jest w tym olbrzymia doza braku obiektywizmu. A wynika on ze składu personalnego Rady. Obecna Rada (VI kadencji) liczy 9 osób. Wcześniej bywało nawet 25 osób. Zawsze w skład wchodziły z jednej strony osoby bardzo mocno związane z wyścigami konnymi, a z drugiej – takie, których związki z tym sportem są... powierzchowne bądź zgoła żadne. Tacy członkowie Rady, jak: trenerzy, właściciele koni wyścigowych, jeźdźcy czy dyrektorzy torów, to ludzie, którzy bywają na wyścigach konnych non stop i znają realia wyścigowe bardzo dobrze. Są w stanie ocenić, który sędzia jest bardziej kompetentny, a który mniej. Ale czy to oznacza, że ich opinia będzie obiektywna? Jeżeli się zgodzi tak (wariant A), że oceniany kandydat na sędziego nigdy nie był, w składzie KT, która wydała werdykt dotyczący bezpodmiotowo danego trenera, właściciela koni

wyścigowych, jeźdźca czy dyrektora toru, to można zakładać, że członkowie Rady z tej grupy będą... w stanie obiektywnie ocenić kompetencje danego kandydata. Jeżeli jednak tak się złoży (variant B), że KT z danym kandydatem w składzie wyda, a kiedy wydykt, który był, nie w smak trenerowi, właścicielowi koni wyścigowych, jeźdźcowi czy dyrektorowi toru, który jako członek Rady ma teraz oceniać takiego kandydata, to o obiektywizmie możemy zapomnieć. To przecie ludzkie. Sędziowie są... dów powszechnych znają... to zjawisko doskonale. Dla 50% osób, których sprawy rozpatrywali, są... świetni, fachowi, obiektywnie itd., a dla pozostałych 50% są... sędziami-kaloszami. Dla tych pierwszych wydali korzystny wydykt, a dla tych drugich – niekorzystny. A czym się kierują... w głosowaniu ci członkowie Rady, którzy nie mają... codziennych związków z wyścigami (w tej kadencji to są... tylko dwie osoby, ale w poprzednich, tych dużo liczniejszych był, o ich wiarygodności)? Nie mogą mieć wyrobionej opinii co do poszczególnych kandydatów – bo i są... d – wiarygodności czym się kierują...? Podpowiedziami innych, lepiej w tej materii zorientowanych członków Rady. Jeżeli mamy do czynienia z wariantem A, to opinia takiego niewyrobionego członka Rady, który korzysta z podpowiedzi, ma szansę być obiektywna, ale jeżeli mamy do czynienia z wariantem B – to oczywiście tak nie będzie niesprawiedliwa. Poza tym pamiętajmy o jeszcze jednej niedogodności takiego schematu oceniania kandydatów na sędziów. W jaki sposób takie osoby, jak trener (nawet najbardziej doświadczony), właściciel koni wyścigowych czy jeździec, którzy są... mocno związani tylko z jednym torem, a na innych nie bywają... w ogóle, albo bardzo rzadko, mogą... obiektywnie ocenić pracę członków KT, którzy działają... tylko na tym drugim torze? Przy takim systemie dochodzi do takich paradoksów, iż zdarza się, że członkowie Rady głosują... w sprawie człowieka, którego nie widzieli w życiu na oczy? Którego nazwiska nie są... w stanie przypisać do twarzy! Czy ten skomplikowany i nieobiektywny system (mówię o całym procesie) wywołania członków KT można zmienić? Pewnie tak, choć zapewne wymagałoby to zmian w różnorodnych aktach prawnych, w tym w ustawie, a to nie jest takie łatwe i nie odbywa się na zawołanie. Zresztą... nie mam pomysłu, jak to zmienić. Nie skreślajcie prawników! Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że brak obiektywizmu szkodzi wyścigom. Co mam konkretnie na myśli? Jak wiadomo, coraz więcej osób ukarane przez KT odwołują... się najpierw do Komisji Odwoławczej, a potem tak jak do sądów powszechnych. W tej sytuacji szczególnie istotne jest, aby w składach KT były osoby, które nie tylko znają... się na wyścigach konnych i mają... już doświadczenie jako sędziowie, ale miały tak jak wykształcenie prawnicze. Jest to bardzo istotne, aby pisać dobrze umocowane w głoszących paragrafów wydykty i ich uzasadnienia. Aby nie dawać KO czy potem sądom powszechnym okazji do zmieniania orzeczeń, KT nie z powodów merytorycznych, lecz formalno-prawnych. Przed ubiegłym sezonem dwie takie osoby, a wiarygodności o sporym już stałym sędziowskim i wykształceniu prawniczym, nie przeszły sita „weryfikacji”. Jedna z nich została „wycięta w pie” (0 za, 8 przeciw, 1 wstrzymuje się siłą głos). Druga nie przeszła z powodu „remisu” (2-2-5). Z tego samego powodu – „remisu” (3-3-3) nie przeszła inna wartościowa osoba. Choć akurat ta osoba nie ma wykształcenia prawniczego, ale jest jednym z najlepszych fachowców na torze, ale ponieważ – delikatnie mówiąc – nie ma osobowości brata, a (a wręcz przeciwnie) nie budzi sympatii. Jak napisałem na wstępie, zbliża się moment, kiedy członkowie Rady PKWK będą... „weryfikować” kandydatów na sędziów na ten sezon. Pozwól sobie zaapelować do członków Rady, aby rozważyli, co jest lepsze dla wyścigów konnych? Czy to, abyśmy mieli sędziów uległych, niewychylających się, nawet jeżeli są... są, absi merytorycznie, i aby wśród nich nie było tych z wykształceniem prawniczym, czy też, aby to byli najlepsi merytorycznie, aby wśród nich byli prawnicy, nawet jeżeli kiedyś komuś zależało za skórą? **Marek Szewczyk**